

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 26.

Nowe, sobota 25-go czerwca 1938 r.

Rok XV.

Na otwarcie Pierwszych Targów Meblowych.

W niedzielę, dnia 26 bm. nastąpi otwarcie „Pierwszych Targów Meblowych w Nowem” od dawna zapowiadanych i z zainteresowaniem oczekiwanych przez całe Wielkie Pomorze i dalsze województwa Polski. Otwarcia, poprzedzonego uroczystą mszą św., dokona Pan Wojewoda Pomorski. Nowe, dotąd mniej znane kresowe miasteczko pomorskie przeżywać będzie swoje wielkie dni. Przed Komitetem organizującym targi piętrzyły się liczne trudności. Wyteżoną jednak i energiczną pracą usuwano po kolei wszystkie przeszkody, by w końcu dopiąć celu w całej pełni. Targi meblowe w Nowem stały się rzeczywistością. W oparciu o naturalne podłoże jakim jest największy na Pomorzu ośrodek przemysłu meblowego, stać się one mają zewnętrznym wyrazem tego ośrodka i instrumentem, za pomocą którego nastąpi szerszy kontakt handlowy z odbiorcami w całej Polsce.

Nowski przemysł meblowy znany był dotąd w niektórych tylko środowiskach. Nie posiada także tradycji ośrodka starego i jest raczej przemysłem młodym. Tam jednak, gdzie nawiązał stałe kontakty handlowe, zdobył sobie przebojem szerokie rzesze wiernych odbiorców. Wyroby jego w środowiskach tych cenione są bardzo wysoko.

Właściwy rozwój nowskiego meblarstwa datuje się od czasu przejęcia Pomorza przez Polskę. Przedtem istniało na miejscu kilka zakładów małych wytwórni, wyrabiających meble w gatunkach posiednich. Zbyt mebli posiadał wówczas charakter dość prymitywny i ograniczał się w większej mierze do formy sprzedaży jarmarcznej. W pierwszych latach niepodległości Polski sytuacja pod tym względem małym tylko uległa zmianom. Przełom nastąpił w roku 1924. Na widowinę wypłynął szereg wytwórni nastawionych na produkcję mebli lepszych, bardziej odpowiadających współczesnym wymaganiom. Przemysłem meblowym w Nowem zainteresował się przede wszystkim Górny Śląsk, a dalej Wolne Miasto Gdańsk.

Nowski przemysł meblowy udoskonalał swoje wyroby nieustannie, zdobywając coraz większe uznanie. Usadził się mocno na rynkach Górnego Śląska i W. M. Gdańska. Na ostatnim jeszcze dziś dominuje, a obecnie powraca znowu na rynki Górnego Śląska, skąd wycofał się po załamaniu, jakie na terenie tamtejszej branży meblowej w swoim czasie nastąpiło. Lata rozwoju przypadają na okres ogólnej dobrej koniunktury i wzmożonego spożycia wszelkich dóbr wytwórczych. Fakty te niewątpliwie w pewnej mierze przyczyniły się do zwiększenia tempa rozwoju; inne jednak jeszcze działały tu przyczyny. Nowe posiada naturalne warunki do rozwoju przemysłu meblowego. Okolica obfituje w lasy. Liczne tartaki tak w Nowem samym jak i w bliższej i dalszej okolicy, stanowiące przemysł pomoc-

niczy dla branży meblowej, pozwalały na łatwe i dogodne zaopatrywanie się w podstawowy surowiec, jakim dla meblarstwa jest drzewo. Najbardziej jednak istotnym i decydującym powodem iście amerykańskiego tempa rozwoju miejscowego przemysłu meblowego są wysokowartościowe gatunki wyrabianych mebli. Tym atutem przede wszystkim ugruntowano markę i renomę nowskich mebli. Zdobyły rynki nie czym innym jak tylko solidnym wykonaniem, nowoczesnymi formami i przystępnymi cenami. W obecnym stanie swego rozwoju może nowski przemysł meblowy sprostać najbardziej nawet wyszukany wymaganiom. Zdolny jest do produkcji mebli szczytowo wytwórnych, niemniej jednak umie zaimponować także meblami o cenach b. przystępnych, które mimo to odznaczają się pełną wartością.

W Nowem i najbliższej okolicy znajduje się przeszło 100 wytwórni meblowych. Przeważa typ wytwórni mniejszych i średnich. Lecz istnieją również wytwórnie większe, zbliżone do typu fabrycznego. Większa część z nich jest nowoczesnie zmechanizowana, co umożliwia należyte uwzględnienie czynnika kalkulacyjnego. Nowski przemysł meblowy nadaje miastu swoiste piętno i wywiera bezpośrednio i pośrednio decydujący wpływ na rozwój gospodarczy miasta. Trudne jest ujęcie tego wpływu w cyfry z braku statystyki. Można jednak w przybliżeniu, w oparciu o zdania fachowców przytoczyć następujące liczby. Nowski przemysł meblowy zużywa około 4000 m. kubicznych samego drzewa, czyli ca 200 wagonów; przeszło 1500 worków, czyli 75 ton kleju stolarskiego i około 24000 litrów okowity do polerowania. Oprócz tego ogromne masy dykty i fornierów. Z ostatnich wchodzi w rachubę co najmniej 30—40 gatunków i rodzaj. Dochodzą jeszcze różne dalsze surowce pomocnicze, jak okucia meblowe, szelak i cały szereg innych. Nowski przemysł meblowy daje zatrudnienie kilkuset wykwalifikowanym pracownikom, stanowiącym razem z rodzinami wielką siłę nabywczą. Kształci przeciętnie stałe 150 uczni, dbając w ten sposób o wychowanie fachowego narybku. Wypłaca tygodniowo przeciętnie 14.000 zł robocizny, co w przeliczeniu na jeden rok daje poważną kwotę 750,000 zł. Nowski przemysł meblowy produkuje wartości równające się ca 2200 kompletnym pokojom względnie 4500 pokojom półkompletnym. W związku z liczebnością i zdolnością wytwórczą przemysłu meblowego powstały w Nowem liczne przedsiębiorstwa handlowe, trudniące się sprzedażą dykty, fornierów, desek i drzewa. Korzystają również składy żelaza, prowadzące okucia meblowe. Liczne zatrudnienie znajdują malarze mebli, których jest w Nowem znaczna ilość, a ponadto także tokarze i rzeźbiarze. Wszystkie wytwórnie meblowe przeszły w ostatnim czasie na napęd elektryczny. W związku z tym wzmożło się

w widoczny sposób zapotrzebowanie na prąd i wynosi obecnie ca 59500 kłwg. rocznie.

Każdy większy ośrodek przemysłowy, który nigdy nie stanowi zamkniętej w sobie i samowystarczającej całości, oddziaływa gospodarczo dominującą na całe swoje otoczenie. Tak samo jest w Nowem. Bezpośrednio i pośrednio żyje z przemysłem meblowym nieomal całe miasto. Nie można przy tej okazji pominąć siły podatkowej, jaką przedstawia przemysł meblowy, który bezpośrednio w postaci podatków odprowadza wielkie kwoty do Skarbu Państwa, a pośrednio przyczynia się w innych przedsiębiorstwach do wzmożenia obrotów, dochodów i podatków. Analizując strukturę gospodarzą nowskiego przemysłu meblowego, dochodzimy do ciekawych spostrzeżeń. Przeważają tam warsztaty o typie średnim. U wielu ekonomistów słyszy się dziś zdanie, że takie właśnie typy średnich warsztatów należyce wyposażonych w nowoczesne urządzenia mechaniczne, nie tylko z powodzeniem mogą konkurować z wielkimi fabrykami, lecz ponadto przyczyniają się do uwłaszczenia szerokich mas i sprawiedliwszego niż dotąd podziału dochodów społeczno-gospodarczych. Pominać trzeba tu niektóre dziedziny przemysłu, wymagające wielkich fabryk z uwagi na interes Państwa. Na ogół taką właśnie strukturą odznacza się nowski przemysł meblowy. Jeżeli — idąc z duchem czasu — dostosuje się do dzisiejszych warunków, napewno czeka ją go możliwość dalszego intensywnego rozwoju.

Targi meblowe, których otwarcie w niedzielę nastąpi, dowodzą, że przemysł meblowy w Nowem obrał odpowiednią drogę ku wyjściu w szerszy świat. Otwierają się przed nim szerokie możliwości zbytu i nawiązania nowych kontaktów handlowych. Ponieważ zainteresowanie targami jest wielkie, spodziewać można się zjazdu licznych rzesz gości targowych, tym więcej, że przewidziane są zniżki kolejowe w wysokości 50 proc. w drodze powrotnej. Ze targi zostały należyte ocenione, dowodzą o tym różne zjazdy, urządzone przez kupców pomorskich, rolników, Sokół, koła śpiewacze i innych. Niewątpliwie przybędą także liczne wycieczki prywatne. Miasto przygotowuje się od dłuższego czasu intensywnie na swoje wielkie dni i dokłada starań, by zwiedzający wynieśli z Nowego pod każdym względem jak najlepsze wrażenie. Miasto przybiera odświeżoną szatę i przeprowadza poważne inwestycje, stanowiące dalszy przyczynowy skutek istnienia na miejscu największego na Pomorzu ośrodka przemysłu meblowego. Pomorze jest bastionem Polski na zachodzie a wraz z Gdynią oknem na świat. Wszelkie objawy tężyzny gospodarczej bastion ten poważnie wzmacniają, służąc w ten sposób interesom ogólnopolskim. W tych warunkach załuguje „Pierwsze Targi Meblowe w Nowem” na gorące poparcie całego społeczeństwa Pomorza. Czasopismo nasze podkreśla fakt powstania tej imprezy z radosnym zadowoleniem i życzy przemysłowi meblowemu w Nowem i jego „Targom Meblowym” potężnego rozwoju.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

urządza w niedzielę, dnia 26 bm. Zjazd Okręgowy w Nowem z okazji otwarcia I. Targów Meblowych.

Program:

godz. 10 — uroczyste nabożeństwo w kościele farnym,

godz. 11 — otwarcie Targów na dziedzińcu Szkoły Powszechnej. — Zwiedzanie Targów. Przerwa obiadowa,

godz. 15 — otwarcie zjazdu w hotelu „Concordia”.

Porządek obrad:

1. Powitanie Zjazdu przez Prezesa Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Nowem p. W. Jażdżewskiego.

2. Zagajenie i słowo wstępne Prezesa Związku p. p. T. Marchlewskiego.

3. Przemówienia powitalne.

4. Referaty:

a) p. mgra Michalika na temat „Praca Związku w kierunku podniesienia poziomu zawodowego kupiectwa pomorskiego”.

b) p. Dyrektora Józefa Kwaśniewskiego na temat „Możliwości eksportu mebli” — koreferat p. inż. Ludwika Rotstata w tej sprawie.

c) p. Prezesa W. Jażdżewskiego na temat „Sytuacja handlu w Nowem i jego potrzeby”.

5. Dyskusja generalna.

6. Wolne głosy i wnioski.

Godz. 20 — wieczór towarzyski z udziałem pań w hotelu „Concordia”.

Komunikat.

Począwszy od 10 czerwca br. sprawy dotyczące budownictwa nadziemnego na terenie gmin wiejskich powiatu świeckiego załatwiane będą przez architekta rejonowego p. inż. Rogowskiego, którego biuro znajduje się w Wydziale Powiatowym w Grudziądzu.

Począwszy od 22 czerwca br. architekt rejonowy urzędować będzie w każdą środę w Świeciu w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w godzinach od 9—11. Interesenci, którzy w sprawach budowlanych (pozwolenia na budowę, odbiór budynków itp.) zamierzają zasięgnąć informacji, winni się w środę każdego tygodnia zgłaszać do biura Pow. Zarządu Drogowego w Świeciu, ul. Dworcowa 63.

Wyjaśnienia prawne.

Czy umowa o pracę z pracownikiem umysłowym rozwiązuje się w wypadku upadłości lub sprzedaży przedsiębiorstwa?

W myśl art. 34 ustawy o umowie o pracę pracowników umysłowych, umowa o pracę nie rozwiązuje się i stosunek prawny trwa dalej. W razie zwolnienia pracownika przez zarząd masy upadłościowej z powodu zamknięcia przedsiębiorstwa, pracownikowi należy się trzymiesięczne wynagrodzenie od daty zamknięcia przedsiębiorstwa. Przepis ten nie narusza dalej idących praw pracownika z umowy o pracę, a więc np. syndyk masy upadłości obowiązany jest wypowiedzieć pracownikowi pracę w terminie przez prawo przepisany. O ile przedsiębiorstwo przedzie w czasie trwania stosunku pracy w posiadanie innej osoby, stosunek pracy trwa nadal bez zmiany. Pracownik może jednak w ciągu miesiąca od daty zmiany posiadacza rozwiązać umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia chociażby umowa była zawarta na czas określony. Jak więc widzimy, w obu przypadkach stosunek pracy trwa nadal, stwarzając jedynie pewne dodatkowe uprawnienia.

Czy sublokator, który zawarł umowę najmu po 1 stycznia 1938 r. podlega ustawie o ochronie lokatorów?

Weźmy sytuację następującą. Lokator, zamieszkujący 5 pokoi, tj. lokal podlegający ustawie o ochronie lokatorów, wynajmuje 5 stycznia 1938 r. 1 pokój z tego mieszkania sublokatorowi. Jest rzeczą jasną, iż w myśl przepisów noweli do ustawy o ochronie lokatorów z 1935 r. tego rodzaju umowa najmu już z dobrodziejstw ustawy nie korzysta i wobec tego lokator wobec swego sublokatora będzie w działaniu nieskrępowany przepisami ustawy, natomiast sam lokator wobec właściciela domu z postanowień ochronnych ustawy korzysta.

Odwołanie od wymiaru składek w ubezpieczalni.

W ciągu miesiąca od otrzymania rachunku lub zawiadomienia o wymiarze składek pracodawca może żądać od ubezpieczalni sprostowania wymierzonej przez nią kwoty składowej, jeżeli udowodni, że wymiar jej nie jest zgodny z rzeczywistymi zarobkami bądź z obowiązującymi przepisami. W razie powstania sporu w tej sprawie między Ubezpieczalnią Społeczną a pracodawcą, Ubezpieczalnia wydaje orzeczenie, w którym wskazuje prawne środki odwoławcze. Po upływie powyższego terminu, tj. jednego miesiąca od daty otrzymania rachunku lub zawiadomienia pracodawca traci prawo żądania sprostowania wymiaru składek.

O jakich zmianach bezrobotny powinien informować ubezpieczalnię.

Bezrobotny obowiązany jest zawiadomić Ubezpieczalnię Społeczną o każdej zmianie, która zajdzie w okresie pobierania świadczeń, jak np. otrzymanie chwilowego zatrudnienia, zmniejszenie ilości członków rodziny, pozostających na utrzymaniu bezrobotnego, choroba itp.

Zaniebanie tego obowiązku powoduje utratę świadczeń oraz sankcje karne. W razie powołania na ćwiczenia wojskowe lub do służby wojskowej w okresie korzystania z zasiłków należy po odbyciu ćwiczeń lub służby przelać do Ubezpieczalni odpowiednie podania wraz z zaświadczeniem władz wojskowych o okresie trwania służby.

Wzrost liczebny harcerstwa polskiego w Gdańsku.

Według ostatnich danych stan harcerstwa polskiego w Wolnym Mieście Gdańsku przedstawia się jak następuje: Razem harcerek i zuchów — dziewcząt jest 684, zgrupowanych w 18 drużynach, oraz 15 gromadach zuchowych. W tym harcerek jest 380, zaś zuchów 304. Razem harcerzy i zuchów-chłopców jest 1066, zgrupowanych w 13 środowiskach. Ponieważ w roku ubiegłym męskie harcerstwo w Gdańsku liczyło 698 osób, więc przyrost stanowi 368 harcerzy, co z uwagi na ciężkie warunki pracy Chorągwi Gdańskiej jest cyfrą poważną. Łączna liczba harcerek i harcerzy polskich w Gdańsku wynosi 1750.

Equador i Peru.

Po podbojach Pizarra, który zniósł ze szczytem plemię Inkasów, rządzące całym terytorium Peru i dzisiejszego Equadoru, stosunki między tymi dwoma państwami kształtowały się zmiennie; Equador, jako prowincja Peru, dążył usilnie do wywalczenia niepodległości, co zostało osiągnięte dopiero za czasów Bolívara w r. 1822. Wicekrólestwo Quito, podległe rządowi hiszpańskiemu, kilkakrotnie zmieniło swą stolicę, przenosząc się z Santa Fe do Nowej Grenady w r. 1719, a kiedy ta ostatnia przeobraziła się w samodzielne wicekrólestwo, Quito stało się znów jej prowincją. W 1856 r. został zawarty układ pomiędzy Peru i Chile a Equadorem przeciw napadom piratów, którzy niepokoiili wybrzeża Guayaquilu ciągłymi grabieżami. Rychło jednak Peru usunęło się z tego aliansu, wszczynając wojnę z Equadorem, w czasie której wybuchła w kraju rewolucja, spowodowana ciągłymi tarciami pomiędzy stronnictwem zachowawczym a demokratycznym.

Ścisła współpraca pomiędzy Equadorem i Peru nawiązuje się znów w r. 1866, kiedy tworzy się prąd antyhiszpański, który doprowadza do banicji wszystkich Hiszpanów z Equadoru i zawiązania konferencji Equadoru z Chile i Peru przeciwko Hiszpanii. Tendencje antyhiszpańskie zlagodniały jednak bardzo wskutek polityki kilku prezydentów republiki Peru, jak Antonio Pezet, czy La Fuente, który doprowadził

do zwrócenia traktatu pomiędzy Hiszpanią a republikami południowo-amerykańskimi.

W tym samym niemal czasie praca państwowa nad uspokojeniem wewnętrznym Equadoru została zakłócona klęskami żywiołowymi, które w postaci kilkakrotnego trzęsienia ziemi nawiedziły kraj. Zubożenie kraju wywołało szereg nowych tarc i zamieszek, które spowodowały rewolucję, na czele której stanął generał Alfaro, ogłosiwszy się prezydentem republiki. Od tej pory nastąpiło względne odprężenie. W roku 1899 rozpoczęto budowę kolei, łączącej Guayaquil z Quito, jednej z najwyższych na świecie, bo wznoszącej się na 11,5 tys. stóp w najwyższym położonym punkcie, u stóp wulkanu Cotopaxi. W 1924 r. została podpisana umowa pomiędzy Equadorem i Peru o wspólnym wstąpieniu do Ligi Narodów; w krótkim czasie po tym wybuchł znów zatarg graniczny pomiędzy Columbią i Equadorem, co doprowadziło do zerwania stosunków dyplomatycznych. W Peru również wybuchają raz po raz dorywcze zamieszki, jednak bez wpływu na stosunki zagraniczne; najostrejszą formę przybrał zatarg pomiędzy Peru a Columbią o terytorium Letycji, zakończony definitywnie w r. 1934.

Komitet Pierwszych Targów Meblowych

podaje do wiadomości, że otwarcie Targów nastąpi dnia 26 czerwca br. na dziedzińcu Szkoły Powszechnej o godzinie 11-tej w obecności Wojewody Pomorskiego Pana Ministra Raczkiwicza. Przedtem odbędzie się o godzinie 10-tej uroczysta msza św. w kościele farnym. Po otwarciu Targów zwiedzanie eksponatów. Komitet prosi o liczne zwiedzanie targów.

Nowe, dnia 18 czerwca 1938 r.

Komitet.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 5 marca 1934 o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec (Dz. U. R. P. Nr 40, poz. 349) oraz § 34 rozp. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 16. III. 1935 (Dz. U. R. P. Nr 20, poz. 120) właściciele rozplodników winni zgłaszać do Zarządu Miejskiego w terminie do 15 lipca br. tryki według stanu z dnia 1 lipca 1938 r. Zgłoszenie winno zawierać: wiek, maść, w miarę możliwości rasę rozplodnika.

Winni niezastosowania się do powyższego ulegną karze do 20,— zł.

Nowe, dnia 15 czerwca 1938 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Tegoroczny miód

majowy poleca

Jan Kazubowski, Kniatek 2.

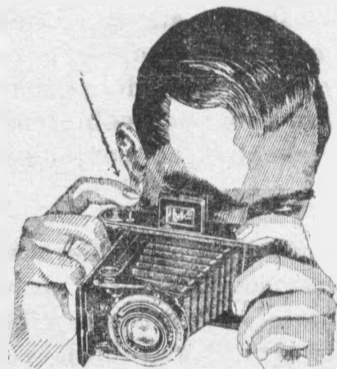


Foto-
aparaty

na raty

poleca

Centralna
Foto-Drogeria

H. Kraszucki
Nowe - tel. 17

Żądać bezpłatnych cenników.

Sprzedam mało używane

duże lustro

1,46 mtr. długości i 55 cm. szerokości — ramy orzechowe — z szafką. Oferty do Gazety Nowskiej.

W. JAŹDŻEWSKI

NAJWIĘKSZY I NAJSTARSZY DOM BŁAWATÓW,

KONFEKCJI, GALANTERII I OBUWIA.

Rynek 25

Nowe

Telefon 15